

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

We wsi Ostrowie obwodu przemyskiego została założona szkoła trywialna. Na uposażenie tej szkoły zobowiązała się gmina tamtejsza po wieczne czasy, płacić nauczycielowi po sto ośmdziesiąt złt. reńskich rocznie. zbudować szkołę, sprawić urządzenia potrzebne do szkoły, zakupić, zwieźć i porąbać 5 sągów twardego drzewa co roku na opał szkoły, nareszcie postarać się o potrzebną w szkole usługę. Okazana temi składkami dobroczynnem dążność do wspierania oświaty ludu, podaje się z przynależnem uznaniem do wiadomości publicznej. Lwów 17. października 1857.

Wiedeń, 24. października. Dnia 23. października 1857 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozszlany XXXVIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 198. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, tudzież najwyższej władzy policyjnej z 30. września 1857, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, którem się ogłasza powszechny przepis względem karania tych pomniejszych przekroczeń ustaw, na które nie jest wymierzona kara ani w powszechnym kodeksie karnym, ani w rozporządzeniach osobnych.

Nr. 199. Dekret ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia z 18. października 1857, prawomocny w całym obwodzie monarchii względem tych zmian, jakie mają być wykonane w roku szkolnym 1857-58 w uniwersytetach Paduy i Pawii, ażeby ułatwić przejście do nowej regulacji studyów jurydyczno-politycznych.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Arcyksiężna Zofia do Insbruku. — Hrabia Trapani do Tryestu. — Klasztor OO. Franciszkanów w Este. — Ulgi w komunikacji na Lago maggiore. — Porty na Adryatyku.)

Wiedeń, 25. października. Minister sprawiedliwości mianował Rudolfa Ortyńskiego, adjunkta przy obwodowym sądzie w Samborze, sekretarzem rady.

— Najdostojniejsza Pani, Arcyksiężna Zofia przybyła do Salzburgu dnia 23. b. m. o godzinie pół do pierwszej z południa, podczas swej podróży z Iszl do Insbruku, wysiadła w c. k. rezydencji zimowej, a o 2. godz. po południu udała się w dalszą podróż do Wajdringu, gdzie przenocuje i 24. o pół do ósmej zrana odjedzie do Insbruku. Jch królewicz. MM. Hrabia i Hrabina Trapani udali się 22. b. m. z Iszl na Aussee do Tryestu.

— Najwyższem postanowieniem z dnia 17. września, raczył Jego c. k. apost. Mość pozwolić najlaskawiej otworzyć na nowo klasztor OO. Franciszkanów w mieście Este przy kościele S. Maria de consolationi. Klasztor ten posiadali OO. Franciszkani od roku 1400 aż do 1766.

— Na mocy najwyższego rozporządzenia z d. 9. b. m. uwolniono tymczasowo na trzyletni przeciąg czasu od ceł przewozowych wszystkie przewozy towarów gościńcem na Lago maggiore do Szwajcaryi. Rozporządzenie to wchodzi w wykonanie z d. 1. listopada.

— Gazz. di Venezia z d. 21. b. m. donosi: „Pod wodzą J. M. najdostojniejszego Arcyksięcia jeneralnego gubernatora Ferdynanda Maxymiliana przybiła wczoraj eskadra austryacka złożona z 12 okrętów a między temi 4 fregat do przesmyku w Spinon. Pierwszy raz wjechały tak znaczne okręta na te dość płytkie wody. Usilności rządu przy pomocy umiejętności powiodło się usunąć w tych stronach wszelkie zapory żeglugi i otworzyć portowi weneckiemu nową drogę komunikacyjną.

(Wnioski przedłożone tegorocznemu kongresowi statystycznemu ze strony c. k. ministerjów.)
(Ciąg dalszy.)

IV. Pieniężny obrót eraryjalnego górnictwa, według obrachunkowych rezultatów z r. 1855 i kosztorysu na rok 1857. — Tablice

względem eraryjalnej produkcji soli, lasy salinarne, konsumcya soli i ceny.

Wnioskami przedłożonemi statystycznemu kongresowi udowodnił minister skarbu, że materyał, z którego wynikają roczne kosztorysy zarządu dworu lepiej i dostateczniej uporządkowany jest w Austryi niż gdzie indziej.

Za przykład niech służą niektóre podania z oddziału VIII. Lasy górnicze.

1. Rozległość gruntu leśnego, morgi	1,413.700
2. Urzęda leśne 35, urzędnicy 209, dozorczy 737, robotnicy	9.736
3. Drzewo na opał, sąg normalny (100 stóp. kub.)	522.112
4. Drzewo na materyał, sąg normalny	34.827
5. Azatem stosunek sąga do przestrzeni lasu jak 1 do 2, 5	
6. Węgiel drzewny (10 stóp kub.)	186,625
7. Wartość zamiany tych produktów	3,012.037 złr.
8. Przewyżka pieniężna	289.357 „
9. Podatek rządowy	99.269 „
10. Azatem od 1. morga przeciętnie	4, 2 kr.
11. Czysty przychód	490.947 „
12. Azatem od jednego morga przeciętnie	20,75kr.

Rezultaty całego obrotu salin były w roku 1855, jak następuje:	Saliny eraryjalne według kosztorysu na r. 1858:
1. Sól kamienna, cet. 3,667.438	3,849.672
2. Sól warzonka „ 2,473.357	2,425.860
3. Sól morską „ 831.886	30.000
4. Sól przemysłowa (sól dla bydła, nawozu i fabryk) „ 113.391	228.400
Razem 7,086.082	6,533.932

Wartość pieniężna	32,165.136
Liczba robotników	14.500
	9.368

Z 11 eraryjalnych kopalni soli, jest 3 w Węgrzech, 5 w Siedmiogrodzie, 2 w Galicyi a 1 na Bukowinie; 6 koktur sztucznej soli znajduje się w wyższej Austryi, Salzburgu, Tyrolu i Styryi; 11 koktur naturalnej soli w Galicyi, na Bukowinie i w północnych Węgrzech; 1 salina morską w Dalmacyi.

Konsumcya soli na funty: według jednościi familii, ludności i stanu bydła

1854	57,4	13,2	6,5
1855	57,0	13,1	7,0
1856	54,0	12,4	6,6.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ameryka.

(Zamknięcie sesyi brazylijskiej.)

Rio de Jeneiro 15. października. Jego Mość Cesarz zamknął zgromadzenie następującą mową od tronu:

„Szlachetni i zacni zastępcy narodu! Przy zamknięciu prac tegorocznej sesyi cieszę się wraz z wami ze spokoju i pomyślności państwa. Położenie to zawdzięczamy, jak chętnie przyznaję, mądrości naszych ustaw i dobremu sposobowi myślenia naszych poddanych brazylijskich. Rozwój przemysłu, rozprzestrzenienie się ducha assocjacyjnego podniosły bogactwo narodu i powiększyły dochody państwa. Tuszmy, że w obec naturalnych środków naszego kraju, w obec wotowanych już dawniej, tudzież przyrzeczonych obecnie nowych subsydyów, przemysł i handel na wyższą jeszcze wzniesą się u nas stopę. Nieszczęsne epidemie srożą się jeszcze po wielu punktach naszego kraju, mamy jednak nadzieję, że modły nasze prześlą opatrzność boską i uchylą od nas tę klęskę okrutną. Stosunki nasze do innych państw tchną ciągle pokojem i przyjaźnią. Tylko kwestya żeglugi między naszym państwem a rzecząpospolitą Paragway chwije się jeszcze niezafatwiona. Rząd nasz będzie się starał wszelkimi siłami doprowadzić do pomyślnego i zaszczytnego porozumienia w tej sprawie. Dziękując wam panowie za pomoc, jakiej odzielaliście memu rządowi w sprawach publicznych, mam nadzieję, że po powrocie do swych prowincyi nie zaniechacie rozpowszechniać politykę umiarkowania i jednościi, do której wszystkie me zmierzają usiłowania, i której owoce już zbawiennie spłynęły na kraj cały.“ Posiedzenie zamknięto.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Sprawy indyjskie. — Wojska wyprawione. — Poselstwo syamskie. — Dochody z wystawy w Manchesterze. — Morderca kozuła w Limie).

Londyn, 22go października. Naczelnny wódz armii książę Cambridge oświadczył wczoraj publicznie w Cheffield, że zaciągi rekrutów postępują pomyślnie i że niebezpieczeństwo indyjskiego rokосу mniema już zupełnie uchylonem.

— Książę Walii powrócił wczoraj w dobrym stanie zdrowia do Windsoru.

— Pośta austriackiego spodziewają się dziś z powrotem wraz z małżonką.

— Poseł holenderski powrócił wczoraj z swej wycieczki do Szkocji.

— Margrabia Normanby udaje się temi dniami na swą posadę poselską do Florencji.

— Lord Clarendon wyjeżdża dziś na zaprosiny dworu do Windsoru.

Jeneralny gubernator Kanady, sir Ed. Head odplynął na paropływie „India“ do Kuebeku.

— Dziennik *Times* wystawia, że Afghanistan i Burmah zachowały się w spokoju. Główną tego zasługę przypisuje lordowi Elphinstone, gubernatorowi Bombaju, tudzież rządowi Cejlonu i Przylądka. Nadesłana spieszno pomoc z Przylądka w sile czterech dzielnych i aklimatyzowanych pułków przyczyniła się głównie do utrzymania spokoju w tych stronach.

— *Daily News* rozbiera nawrotnie reskrypt lorda Caninga i potępia go bezwzględnie. Zdaniem tego dziennika powinna koniecznie cała armia powstańcza, a przynajmniej 50.000 żołnierza uleść karze szubienicy. Chcąc zaś na poparcie swego wniosku jakiś silny i przekonujący przytoczyć argument, opiera się szczególnie na tem, że wzdłuż całej przetrzeni od Delhów do Goradpore nie masz nigdzie ani jednego sędziego cywilnego na swej posadzie, ani też jednego więzienia na miejscu.

— Poselstwo syamskie wypłynęło dnia 11. b. m. na pokładzie paropływu „Caradoc“ z Malty, a temi dniami przybędzie do Anglii. W gronie poselstwa znajduje się także bliski krewny jednego z obudwóch Królów; wiezie dla Królowy Wiktorji bogate upominki, a między innymi tron z szczerego złota, wysadzany klejnotami.

— Dziennik *Indyan News* donosi, że drugi pułk zachodnio-indyjski złożony z samych murzynów spieszy na widownię boju do Indji i prawdopodobnie znajduje się już w Kingston na wyspie Jamaica.

— Z Adelajdy z południowej Australji piszą: Na północy odkryto pewien rozległy, żyzny i obfitujący w wodę obszar ziemi z trzema bogatymi pokładami złota. Pokłady te leżą niedaleko od portu Augusta, a ofiarowano już za nie napróżno 50.000 funt szt.

— Pieniężny dochód z tegorocznej wystawy sztuk pięknych w Manchester przewyższył wszelkie oczekiwania. Niepodobna było liczyć na tak wielki dochód jak w roku 1851, bo wtedy składały się na niego wszystkie narody europejskie, cała Anglia nadsyłała dary, rząd dał plac pod budowę gmachu, a Londyn stał się jej najsilniejszą podporą, wszakże przy tem wszystkiem mało co mniejszą uzyskano w tym roku sumę. Wystawę tegoroczną zwiedziło 1,335.000 osób, 25.000 ft. szt. uzyskano z biletów, a niemal cztery razy tyle z sprzedaży katalogów i t. p., tak że ogólny dochód wynosi 100.000 funt. szt. Na to wynoszą wydatki w prawdzie 104.000 funt. szt. ale pozostaje jeszcze gmach w wartości najmniej 15.000 funt. szt. Pozostaje więc zawsze mniej więcej 10.000 ft. szt. czystego zysku, co zupełnie zaspokoi przedsiębiorców.

— Do Kalkuty nadeszły już ostatnie pułki z Chin. Przybyło więc z tej strony przeszło 5000 żołnierza posiłku, a z Przylądka, Cejlonu i wysp s. Maurycego do 10.000. Najbliższą pocztą zamorską nadejdzie pewnie wiadomość o przybyciu pierwszego oddziału wojsk posiłkowych i odtąd weźmie wojna stanowczy obrót.

— Według listu prywatnego z Panamy z d. 22. września miano już odkryć mordercę angielskiego konzula w Limie p. Sullivan. Jestto pewien osławiony Francuz zamieszkały w Chuancho, który stawszy się narzędziem sprzysiężenia na życie konzula, ocalił się potem ucieczką, gdy policja wpadła już na jego ślad. Przytrzymano tymczasem jego żonę, i spodziewają się, że nałożona na jego głowę cena 60.000 talarów zniewoli którego z współsprzysiężnych wydać zbrodniarza w ręce sprawiedliwości.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Marszałek Randon do Algierji. — Niebezpieczeństwo Chrzęścian w Tunecie. — Adres Chrzęścian syryjskich. — Książę Napoleon do Egiptu. — Podróż barona Gros do Chin. — Medal dla członków ciała prawodawczego. — Podziękowanie Bożogrobców. — Sąd asysów w Kolmarze.)

Paryż, 22. października. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza liczne nadania orderów. Jenerał dywizji Camou otrzymał wielki krzyż legji honorowej.

— Marszałek Randon, jeneralny gubernator Algierji, opuścił dziś Paryż. Udaje się do Marsylii, zkąd na paropływie „Pacifique“ wróci do Algieru.

— Mimo wszelkich obietnic i dobrych chęci Beja należy obawiać się ciągle, aby przy znanej powszechnie niemocy rządu nie przyszło w Tunecie do nowych napaści na chrzęścian. Francuzki konsul widział się nawet zmuszonym, zażądać posiłków dla francuskiej stacyi morskiej w Tunecie.

— Słychać, że katolicka ludność Syrii wygotowuje adres do Cesarza Napoleona, pragnąc złożyć mu podziękę za udzieloną azyatyckim chrzęścianom opiekę.

— Książę Napoleon ma wreszcie na prawdę podjąć podróż do Egiptu. Dyrektor egipskiego muzeum p. Mariette wyjeżdża naprzód, aby tymczasem przygotować wszystko na przyjęcie dostojnego gościa.

— Według doniesienia *Monitora* z Przylądka dobrej nadziei zawinęła fregata „Audacieuse“ z baronem Gros i resztą członków chińskiego poselstwa na dniu 21. lipca do portu w zatoce simońskiej. Niezwyczajnie znaczna liczba okrętów angielskich, przejeżdżających do Indji, przeszkadza fregacie francuskiej zaopatrzyć się w dostateczny zasób żywności na tak daleką podróż. „Audacieuse“ zamierza stanąć w Singapore, nie wstępując nigdzie po drodze. Baron Gros naznacza dzień swego przybycia do Singapore w pierwszej połowie września.

— Marszałek Baraguay d' Hilliers złamałszy nogę na manewrach obozowych pod Chalons odbył dłuższą kurację; teraz ma się już lepiej i wstaje z łózka.

— Marszałek Canrobert miał nie przyjąć misji dyplomatycznej, jaką ofiarowano mu do Hiszpanii.

— W mennicy biją nowy medal, przeznaczony dla członków ciała prawodawczego. Jak wiadomo, otrzymuje każdy członek ciała prawodawczego medal z popiersiem Cesarza po jednej, a imieniem deputowanego po drugiej strony. Medal ten jest ze srebra, a zaręcza deputowanemu nie tylko nietykalność osobistą w obec wszystkich sądów, ale zapewnia mu także wstęp na wszystkie uroczystości publiczne.

— Mnisi zakonu Bożogrobców złożyli Cesarzowi pisemne podziękowanie, że nadesłał im swój portret w darze. Portret ten będzie wisiał w wielkiej sali kapituły konwentowej naprzeciw wizerunku świętego Ludwika. Ponad nim będzie napis: „Napoleonowi III., obrońcy chrzęścian.“

— Sąd asysów w Kolmar skazał hrabię Migeon za nieprawne noszenie krzyża legji honorowej na miesiąc więzienia, natomiast uznał go niewinnym co do noszenia orderów zagranicznych, a we wszystkich innych punktach wstrzymał się od wyroku, mieniąc się nieupoważnionym do sądu.

Holandya.

(Obrady w Izbach. — Malaje.)

Amsterdam, 19. października. Jak słychać, głosowała znaczna większość członków drugiej izby jeneralnych państw za rządowem wsparciem ku zakładaniu kolei żelaznych.

Za niewinnych uznani Malajowie zostali dzisiaj uwolnieni, i odjechali pierwszym pociągiem do Rotterdamu. Z więzienia przywieziono ich do stacyi wozami. Na drodze towarzyszyła im masa ludu z oznakami sympatii. Z Rotterdamu będą odesłani do Indji. Uwolnieni okazywali wielką żałość za skazanymi braćmi.

Włochy.

(Książę Napoleon spodziewany w Turynie. — Wybory. — Kradzieże w porcie genueskim. — Jenerał Goyon powrócił.)

Turyn, 20. października. W pałacu królewskim robią przygotowania na przyjęcie księcia Napoleona, który ma przybyć w pierwszych dniach listopada.

Chociaż nie wyszedł jeszcze rozkaz królewski względem rozwiązania izby deputowanych, rozpoczęła się już przeciw agitacya wyborcza; ale pomimo wszelkich zabiegów partji radykalnej nie podlega prawie żadnej wątpliwości, że rząd otrzyma przewagę, i że ministerjum znajdzie silną pomoc w nowej izbie.

Urzędowa *gazeta genueska* zaprzeczyła była uroczysto rozszianym po innych dziennikach pogłoskom, że w porcie genueskim wydarzają się bezustanne łupieztwa i kradzieże. Na to postanowiło towarzystwo żeglugi ułożyć formalną skargę do rządu, zawezwało też wszystkich poszkodzonych do wyszczególnienia swych strat. Niejaki p. Domenico Seasso, reprezentant domu handlowego Rodocanchi w Liwurnie poświadcza, że z dwunastu poleconych jemu okrętów nie uszedł ani jeden kradzieży. Spodziewają się po tem sprężystych środków zaradczych ze strony rządu.

Rzym, 19. października. Jak donosi *Independance Belge*, powrócił już jenerał Goyon z swej misji do Neapolu.

Niemce.

(Stan zdrowia Króla Pruskiego. — Ogłaszanie dokumentów rządowych.)

Berlin, 24. października. *Zeit* ogłasza następujący buletyn: „Stan zdrowia Jego Mości Króla polepsza się bez przerwy.

Sanssouci, 23. paźdz. 11. godz. zrana.

(Podpis.) Dr. Schönlein. Dr. Grimm. Dr. Weiss.“

„W ciągu ostatnich 24 godzin był stan zdrowia Jego Król. Mości bardzo pomyślny.

Sanssouci, 24. paźdz. 11. godz. zrana.

(Podpis.) Dr. Schönlein. Dr. Grimm. Dr. Weiss.“

— Ten sam dziennik pisze dalej:

Jeden z dzienników tutejszych robi uwagę z powodu ogłoszonej niedawno depezy pruskiej z 25. maja w sprawie księstw Nadunajskich w dzienniku *Indep. belge*, że podobne dokumenta powinny być zawsze ogłaszane najpierwej w gazetach pruskich, jak to robi rząd francuski w *Monitorze*. Na to odpowiada *Pr. C.*: Dziennik ten dowiódł uwagą swoją, że niezna wcale stosunków; podobne

depesze nie są przeznaczone do ogłaszania, chociaż nie potrzebują obawiać się go wcale. Jest to zwyczaj przyjęty od dawna przy poufnych korespondencyach dyplomatycznych, że podobnych depesz udzielają nasi ajenci obcym rządóm do odpisu, tak, że potem gabinet królewski nie może ani zabronić ich ogłoszenia, na czem zresztą nie wiele zależy, ani też od siebie podać je do wiadomości publicznej. Ztąd też bywają bardzo częste depesze francuzkie i różne inne ogłaszane wprzódy w dziennikach zagranicznych. Oczywiście też, że takie publikacje mają w podobnym razie wcale inne znaczenie, niż miałyby wtedy, gdyby je rząd z własnego popędu ogłosił w swych organach publicznych.

Szwecya i Norwegia.

(Narady i uchwały stanów sejmujących.)

Sztokholm, 14. października. Stany szwedzkie zabroniły wspólną uchwałą wszelkie przedruki pism zagranicznych.

— Sejmowi przedłożono dziś nowe propozycje królewskie. Jedna z nich wnosi utworzenie nowego ministerjum pod nazwą „Departament robót publicznych i zakładów komunikacyjnych“, i domaga się zarazem kreacji nowej pośady rady stanu.

— Dnia 19. b. m. zgromadzą się stany na wspólną naradę nad propozycjami królewskimi co do rozszerzenia wolności religijnej. Można też łatwo przewidzieć, jaki obrót wezmą obrady.

Propozycje królewskie względem odmiennego składu sądu przysięgłych w przestępstwach prasy odrzuciły bezwarunkowo wszystkie cztery stany. Wniosek zaś rządowy, aby wydawcy dzienników obowiązani byli składać kaucyje w sumie 1000 talarów, przyjął stan szlachecki i duchowny, a odrzucił stan mieszczański i wieśniaczy.

Rosya.

(Wiadomości bieżące. — Książę Oldenburgski. — Riza Bej.)

Petersburg, 13. października. Według doniesień dziennikarskich udał się książę Piotr Oldenburgski przez Kazań do Simbirsk i zwiedził wszystkie, od czasu zaprowadzonych parostatków na Wołdze, kwitnące prowincje rosyjskie, które z Wołgą graniczą. — Turecki poseł Riza Bej zwiadał temi dniami uniwersytet tutejszy, a mianowicie fakultet orientalny, był świadkiem przy lekcjach języków perskiego, kałmuckiego i chińskiego, i okazał jawne podziwienie nad postępami uczniów. Dziennik *Kaukaz* donosi z Persyi o małych kilku utarczkach, które zaszły w Khorasanie pomiędzy Turkomanami a perskiem wojskiem.

Księstwa Naddunajskie.

(Pierwsze wystąpienie Dywanów. — Uchwały dywanu wołoskiego.)

Dziennik *Pays* zawiera telegraficzne depesze z Bukaresztu z 17. b. m., które donoszą o skutkach wyborów do biur wołoskiego Dywanu. Według statutów jest prezydentem metropolita, wybrani są: wiceprezydentem M. Nikolas Galesko; sekretarzami, Konstantyn Rosetti, Demeter Bratiano, Konstantin Kreyzolsko i Szczepan Galesko; kwestorami: Grzegorz Ghyka, (tak nazwany) generał Tell i Marghilomannu. Dziennik *Pays* dodaje, że członkowie tego bióra przedstawiają, prawie bez wyjątku, partyę za zjednoczeniem; zaś według naszej znajomości stosunków, dodalibyśmy, używając łagodniejszego wyrażenia się, że wszyscy *prawie bez wyjątku* są bohaterami burzliwej partyi z 1848 roku, i że partya umiarkowana, nawet umiarkowanych unionistów jest wcale niezastąpioną w tem biórze.

Dziennik *Indep. belge* donosi o uroczystości otworzenia Dywanu w Bukareszcie: „I tutaj także jak w Jasach miał metropolita mowę inauguracyjną, wyrażał się jednak z większym umiarkowaniem jak jego kolega. Kwestyi unii bezpośrednio nieporuszał wcale, gdy praat mołdawski pomiędzy innemi kwestyami, które w przyszłości wymagałyby wspólnego Mołdawy i Wołoszczyzny działania, wyliczał także kwestyę: *Jeden Bóg*. Wieczorem była iluminacya. Na placu narodowego teatru kazało towarzystwo kasynowe urządzić transparent z następującym napisem: „Zjednoczenie Księstw, Obcy książę. Rząd konstytucyjny. Rękojmia samoistności.“

Niemieckie dzienniki zawierają następujące telegraficzne depesze: Dywan mołdawski uchwalił 19. b. m. wyjąwszy dwa głosy, jednogłośnie: Samodzielność podług układów z Portą z uznaniem jej praw; połączenie Wołoszczyzny pod obcym księciem „zachodniokrajowej {dynastii“; rząd reprezentacyjny; neutralność. Te są cztery punkta znanego narodowego programu; potwierdziły się zatem i najpierw w Mołdawie powszechne domniemywania, że pierwszym zajęciem Dywanu będą nie kwestye względem reformy wewnętrznych stosunków, lecz wciągnięcie wyższej polityki w swój zakres.

Zakończamy, dodaje *Gaz. Wiéd.*, nasze uwagi wyciągiem korespondencyi z dziennika *Nord* z Bnkaresztu, która zdaje się być godną bliższej uwagi. Ta korespondencya zniża znacznie rozmówianiu dziennika *Nord* w unii. Korespondent donosi, że unionistom nie tyle zależy na dobru ojczyzny, ile na dopięciu samolubnych, chciwych zamiarów, które pokrywają maską zjednoczenia. I on uskarża się, że żywioł rewolucyjny przewodzi; i on uskarża się na oszukaństwa i gwałty jakich dopuszczano się podczas wyborów. Ten pogląd zgadza się zupełnie z tem co mówi dziennik *Neu Pr. Ztg.* o prawdziwym charakterze wyborów do Dywanu.

— Podług otrzymanej w Wiédniu depeszy telegraficznej uchwalił Dywan wołoski na dniu 21. b. m. jednogłośnie co następuje: Uznanie samodzielności na zasadzie wszelkich kapitulacyi zawartych

z Portą; niezmienną neutralność kraju; unię z Mołdawią pod dziedzicznym, obcym księciem, którego potomkowie mają być wychowywani w religii greckiej; rząd reprezentacyjny z zastępstwem kraju.

Turcya.

(Organizacya Brusy. — Doniesienia z Persyi. — Zakaz noszenia broni palnej.)

Dziennik *Journal de Constantinople* z 14. b. m. zawiera dokładne i obszerne wiadomości o reorganizacyi przedsięwziętej w prowincyi Kudovendgiar (Brusa) kolebce tureckiego państwa. Reorganizacya ta ma być wykonaną w myśl Hat-humayumu. Odczytanie tego firmanu w Brusie powitano radośnie; urządzono publiczne zabawy i oświetlono miasto. Działanie reorganizacyjne rozpoczęło się wypracowaniem katastru miasta Brusy; nazwiska mieszkańców i ich nieruchome posiadłości zostały spisane. Potem przystąpiono do ukonstytuowania istniejącej rady. Rada tak nazwana „Muhtar“ (rada obwodowa) została utworzona z 69 powszechnie szanowanych mieszkańców miasta; pomiędzy tymi jest 60 Muzułmanów, 4 Ormianów, 4 Greków i 1 starozakonny. Wielka rada prowincjonalna ma także jednego Greka jako stałego członka; prócz tego mają greccy i ormiańscy biskupi znajdować się zawsze na posiedzeniu rady, wtenczas gdy idzie o sprawy duchowne. Starozakonnym polecono także, wybrać z pomiędzy siebie członka, który był przy obradach podczas spraw ich narodu. W odpowiedni sposób ustanowione będą także dla reszty obwodów prowincyi, obradujące komisye.

— Wiadomości o napadzie hord turkomańskich na Karassan potwierdzają się według nadeszłych z Persyi wiadomości z 3go września.

— Wysoka Porta wydała do wszystkich posłów memorandum, w którym zwraca uwagę na istniejący od obcych nie zważany zakaz noszenia przy sobie palnej broni i utrzymywania w domu znaczniejszych zasobów prochu.

Azya.

(Rozkaz dzienny generała Havelock. — Sir Campbell.)

Jenerał Havelock wydał po ostatniej bitwie pod Bithoor następujący pod dniem 17. sierpnia rozkaz dzienny: „Żołnierze! Dowódzca jenerał brygady winszuje wam zwycięstwa, któreście odnieśli w wczorajszej bitwie. Nieprzyjaciel został wyparty ze strata 250 poległych i rannych z najmocniejszego w wschodnich Indyach stanowiska, a którego bronił zacięcie. Liczył dobór zbuntowanych żołnierzy, zachęconych pomyślnością w insurekcyach w Sangor i Fyzabad; a przecież tylko krótko trzymał się wobec garstki rządowego wojska, przerzedzonego jeszcze chorobą, trudem i wycieńczeniem. Oby tak zawsze zostały zaiweczone nadzieje zdrady i buntu, a jeżeli teraz w najtrudniejszym położeniu mogliśmy odnieść zwycięstwo, jakież będzie tryumf w czasie, gdy wojska z Chin, z Przylądka i z Anglii, po Indyach przeciągać będą? Żołnierze! Wdzięczna ojczyzna niezapomnie waszych trudów, cierpień i waleczności. Ojczyzna uzna, że wy byliście podporą i zasłoną angielskich Indyi wschodnich w czasie największej próby.“

Liczbę nieprzyjaciela w powyższej potyczce podają w liście z Kawnpore pod dniem 18. sierpnia na 3 do 4000 ludzi, powiększej części z pułku 34, 42 i 48 Sepojów i dwa działa. Gorale 78 pułku, którzy szturmem zdobyli główne szanice, liczyli tylko 150 ludzi. Na angielskiej stronie walczył także pułk fizylierów Madraskich. Zdobyl szturmem wieś, i spalił ją zupełnie. Pewien oficer angielski pisze o odwozie tego korpusu do Kawnpore: „Po skończonej bitwie byłem wyprawiony w 50 ludzi zawięzić dwa zabrane działa z oszańcowanej bateryi do naszego tymczasowego obozu. Musieliśmy iść dwie (angielskie) mile właśnie przez bojowisko poprzedniej rzezi. Ale żołnierze byli tak mało wzruszeni tym smutnym widokiem, iż o niczem nie myśleli, jak tylko ażeby rzeź powiększyć, tak mocno byli rozjątrzeni. Staliśmy w Kawnpore tuż obok nędznych szaniców starego Wheeler. Z najdziwniejszych rzeczy, jakie się wydarzyły od początku powstania, jest to, że zburzone te szanice tak długo się buntowniczej hordzie opierać mogły.“

Pays prostuje swą przed kilką dniami ogłoszoną wiadomość o odjeździe jenerała Sir Collin Campbell do Allahabadu. Jenerał ten opuścił Kalkutę nie 3., lecz 11. września. Zaledwo, że wyzdrowiał z swojej słabości, skrócił czas swego pobytu w Kalkucie o 25 dni. Podobnie donosi ten sam dziennik, że przy odplynięciu pcztowego parowca nadeszła do Kalkuty ważna wiadomość, że Król Delhów Nuradza-Szach, kazał swoim agentom przedłożyć władzom angielskim warunki pokoju. *Pays* upatruje w tem dowód, że Król znajduje się w takim położeniu, iż nie widzi dla siebie żadnego ratunku i nie ma nadziei, ażeby insurekcyja się powiodła.

Afryka.

(Przechód wojska angielskiego na Suez. — Korsarstwo. — Następca tronu marokański. — Doniesienia z Trypolidy.)

Alexandrya, 6. października. Przechód wojsk angielskich do Indyi rozpoczął się już. Żołnierze jadą koleją żelazną, jak zwyczajni pasażery, ale nie mogą nosić uniformu. — Rozeszła się pogłoska, że na czerwonym morzu i w odnodze perskiej pokazali się korsarze. Wicekról postarał się o utrzymanie bezpieczeństwa załozeniem towarzystwa żeglugi parowej, które może z Suezu wyprawiać okręta swoje na te wody, i można przeto spodziewać się, że korsarstwo zostanie wytepiene. — Książę Napoleon spodziewany jest w istocie w Alexandryi, i Said Basza rozkazał już przyrzadzić na jego przyjęcie pałac Nat-el-Tin.

Tanger, 8. paźdz. Temi dniami ogłoszone zostało uroczyste postanowienie Cesarza marokańskiego co do następstwa tronu. Według tego postanowienia ma być następcą tronu ten z pomiędzy synów cesarskich, który jest gubernatorem Tofiletu. — Paropły awizowy „Eclairer“ stoi w tutejszym porcie.

Trypolida, 7. paźdz. Wiadomość o powstaniu w Trypolidzie nie potwierdza się. Konsul angielski kazał przyklepić nadesłany z Konstantynopola rozkaz, którym dozwolony został wywóz bydła rzeźnego; ale rząd Beja sprzeciwia się temu rozkazowi ze względu na znaczne szkody, jakie wyrządziła zaraza na bydło.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 23go października. Książę Napoleon przybył wczoraj do Turynu; jedzie na Rzym do Alexandryi, i dlatego odkłada wicekról swoją podróż do Sudanu.

Turyń, 23. października. Wylew kilku strumieni po części zatamował a po części utrudnił komunikację na kolejach żelaznych. Dwa mosty na rzeki Stura zostały zerwane, i trzeba będzie zapewne budować je całkiem nanowo; także most na Padzie pod Alessandryą został zburzony; wiele słupów telegraficznych uniosła woda i przerwała komunikację telegraficzną. Kilka młynów i wiele zboża poniszczyła woda; przerwana komunikację spodziewano się przywrócić w kilku dniach.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen zboża i innych foraliów z pierwszej połowy października w obwodach lwowskim, żółkiewskim, stryjskim, przemyskim, sanockim i kołomyjskim.

	Lwów		Żółkiew		Stryj		Przemysł		Sanok		Kołomyja	
	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.
	m o n. k o n w.											
Mec pszenicy . . .	2	53	2	49	3		2	51	3	9	2	41
„ żyta . . .	1	51	1	47	2	8	1	48	2		2	
„ jęczmienia . . .	1	21	1	35	1	28	1	30	1	37	1	19
„ owsa . . .	1		1	6		55	1	8	1	5		51
„ hreczki . . .	1	30	1	44	1	49	2	6			1	50
„ kukurudzy . . .					2	39					2	20
„ kartofli . . .		32		33		40		42		38		54
Cetnar siana . . .		39		49		46	1			52	1	17
„ nasienia koniczu . . .						33	7					
„ wełny . . .						135						26
Sag drzewa twardego . . .	7	2	5	9	5	32	7	46	6	30	6	44
„ „ miękkiego . . .	5	20	4	23	4	34	5	52	4	35	5	40
Funt mięsa wołowego . . .		5 ² / ₃		5 ³ / ₄		4 ³ / ₅		5 ⁴ / ₅		5 ¹ / ₄		4 ¹ / ₂
Mas okowity . . .		42		28		34		40		32		33

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. października.

PP. Bogdanowicz Michał, z Kosowa. — Czerkawski Józef, z Gajów. — Hr. Drohojewski Józef, z Strusowa. — Grochowalski Zyg., z Świrza. — Go-

debscy Ksaw. i Cyp., z Paryża. — Gradovits Alexander, c. k. porucz., z Stanisławowa. — Rolof Alexander, z Czyżkowa. — Toutbourg L'Aga Georges, bojar, z Paryża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. października.

PP. Hr. Dzieduszycki Alexander, do Izidorówki. — Grabiński Henryk Krzysztof, do Trzciny — Kisowski Józef, do Rosyi. — Puchalski Narcyz, do Zurawicy. — Sozański Antoni, do Torhanowic. — Tyszkiewicz Jędrzej, do Wereni.

Kurs lwowski.

Dnia 28. października.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	45	4	48
Dukat cesarski	4	49	4	52
Półimperyal zł. rosyjski	8	19	8	22
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	1	11	1	12
Galicij. listy zastawne za 100 złr.	79	24	80	10
Galicij. listy zastawne za 100 złr.	77	27	77	58
5% Pożyczka narodowa	80	50	81	30

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. października.

Oblig. długu państwa 5% 80⁷/₁₆; 4¹/₂ % —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2¹/₂ % —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1830 137¹/₂. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 965 Akcy kolei półn. 1712¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 525. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 106¹/₄ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104³/₈ 2 m. Hamburg 77¹/₈ 2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10 — 14. 2 m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 123¹/₄. Bukareszt 265. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 8¹/₂. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. —. Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; delto galicyjskie 78⁷/₁₆. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 106⁷/₈. Pożyczka narodowa 81¹⁸/₁₆. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 277 fr. Akcy c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 202¹/₂. Hypotekar. listy zastawne 89³/₄. Akcy zachodniej kolei żelaznej —.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.08	+ 2.7°	93.3	południowy sł.	jasno
2. god. popoł.	327.84	+ 10.0°	64.8	„	„
10. god. wiecz.	327.58	+ 6.5°	72.9	„	„

T E A T R.

Jutro: po raz pierwszy opera niemiecka: „Der Troubadour.“

KRONIKA.

Budowa ślubowanego kościoła z niezmierną postępuje szybkością. — Kamień węgielny założono w upłynionym roku dnia 24. kwietnia, i w tym samym roku rozpoczęto wzniesienie fundamentów, a wyroby z kamienia oddano praksiemu budowniczemu i kamieniarzowi Kannerowi, który z budowniczym Ferstlem, autorem uwiecznionego wniosku, zajmuje się czynnie tą budową. — Bezustannie pracowali ośmdziesięciu do stu kamieniarzy, by do budowy ślubowanego kościoła użyć co prędzej wapiennego kamienia, łamanego koło Wollersdorfu i Brunnu w pobliżu Neusztadu, i który jest twardszym i lepszym od kamieni użytych do budowy kościoła Ś. Szczepana. Do 60.000 kubicznych stóp wylamano w ciągu upłynionego roku i posłano do najlepszej szkoły rzeźbiarskiej. — Roboty rozpoczęto wypracowaniem wielokątnego chóru, a w tym roku ukończono prawie całkiem dwanaście wewnętrznych słupów przy chórze w raz z siedmioma sklepionymi kaplicami i przypierającymi słupami nawy bocznej w teje wysokości. W przyszłym roku zamysłają wzniesić nawę krzyżową wraz z czterema przypierającymi kaplicami w tej samej wysokości jak nawy boczne, w trzecim roku główną budowę wewnętrzną, a w czwartym wieże, tak, że z czwartym rokiem będzie kościół ukończony w wysokości ubocznych naw.

— Z San Antonio, w Texas, donoszą pod dniem 14. września, że w ostrygach, koło Friedrichsbergu w rzece Llano licznie poławianych, kosztowne znaleziono perły. Mieszkańce wszystkich sąsiednich kolonii przybywają tam spieszenie i oddają się łowieniu pereł. Prawie wszystka ludność Friedrichsbergu i powyższych kolonii zajmuje się łowieniem pereł, i znaczne odnoszą korzyści. Kilku Amerykanów udało się z wszystkimi niewolnikami do rzeki Llano-Grant. Jedne z pereł przyniesionych do San Antonio oceniano na 5 dolarów. Niektórzy zostali wciągu kilku dni kilkaset pereł tego gatunku.

— Ilość wiedeńskich powozów, codziennie w ruchu będących, wynosi 6000 do 7000. Liczbę fiaków, karet, omnibusów i mniejszych powozów jako też wozów z mlekiem i jarzynami rachują do 3000; licząc do tego 2000 prywat-

nych ekipażów i ciężkie bryki na Glacis i przedmieściach, uzupełni się liczba wszystkich wozów i powozów od 6000 do 7000.

— Jak wiadomo, wydałiła Królowa Madagaskaru temi dniami wszystkich obcych. Pomiędzy tymi znajduje się także i pani Ida Pfeiffer.

— W St. Rafael, w Kalifornii odkryto po drugiej stronie zatoki Ś. Franciszka bogate pokłady kwarcu zawierającego znaczne części złota. Dotąd sądzono, że złoto można znachodzić tylko na wysokościach i grzbietach gór Nowady, gdy zaś na wybrzeżu znajdują masami kwarcie, złoto zawierające, powinno by opłacić się, zawozić je do Anglii, gdzie dokładniejsza redukcya wypadałaby taniej; a poglądując z tego stanowiska, można uważać odkrycie tego kwarcu na wybrzeżu za rzecz wielkiej wagi.

— Donoszą z San Antonio w Texas w nadzwyczajnym dodatku tamtejszej gazety niemieckiej pod dniem 14. września o pojedynku przypominającym bajkę o lwach, które pożarły się oba. Były reprezentant kongresu Evans zabił w pojedynku p. Wigfalla senatora państwa, a za to zabił go sekundant Wigfalla. Tego sekundanta zaś zabił sekundant p. Evansa, lecz i ten nareszcie zginął od strzału przyjaciela p. Wigfalla.

Rozmaitości nr. 43.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Wypadki przy objęciu rządów przez Cesarza Mikołaja.
2. Zbiory archiwalne.
Zaprowadzenie bractwa Niepokalanego Poczęcia Panny Maryi w Zebrzydowskich górach.
3. Z autobiografii jednego z przywódców Indyan amerykańskich.
Młodych Wronami. Ostatnie przygody.
4. Rucho ma wyspa. Horacego bohater.